

Prezes NRA zwraca się do Prezydenta RP o zawetowanie nowelizacji Kodeksu karnego

- **Prezes NRA, adw. Przemysław Rosati, w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej zwrócił się do Prezydenta RP Andrzeja Dudy o zawetowanie nowelizacji Kodeksu karnego.**
- **Przedstawił w ten sposób stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej, wyrażone w uchwale przyjętej 19 listopada br. na posiedzeniu plenarnym w Toruniu.**
- **Prezes wskazuje negatywne społeczne i finansowe skutki, jakie wywoła nowelizacja Kodeksu karnego.**

Uchwalona 7 lipca 2022 r. nowelizacja ustawy Kodeks karny w ocenie Naczelnej Rady Adwokackiej stanowi w istocie próbę wprowadzenia nowego kodeksu karnego, wstecznego względem stanu rozwoju prawa karnego w społeczeństwach demokratycznych i stanu badań w zakresie nauk penalnych. Regulacja ta jest nadmiernie represyjna, kazuistyczna i godzi głęboko w sędziowską swobodę orzekania. W sposób istotny ogranicza podstawowe konstytucyjne prawa i wolności obywatelskie – wolność osobistą i własność.

Interes publiczny i dobrze pojęty interes wymiaru sprawiedliwości wymaga zawetowania przez Prezydenta nowelizacji Kodeksu karnego.
Populizm penalny nie powinien zastępować koniecznych i rzeczowych zmian w obszarze legislacji - czytamy w uchwale NRA.

Prezes NRA w liście do Prezydenta przypomina, że represyjna polityka kryminalna nie stanowi żadnego przejawu nowoczesności lecz jest wypróbowanym narzędziem po które sięgają państwa totalitarne lub te które dopiero próbują w tym kierunku podążać, czego przykładem pozostaje choćby ustawodawstwo Związku Radzieckiego z lat 30. XX w., ustawodawstwo faszystowskich Niemiec z tego samego okresu, mały kodeks karny przyjęty w Polsce w roku 1946 czy choćby ustawodawstwo karne z okresu stanu wojennego. Zdziwiająca pozostaje więc zarówno forsowanie w obecnej chwili ogólnego zaostrzenia represji karnej, jak też i fakt, że w wielu miejscach projektodawcy zmian uzasadnili je tym, że analogiczne do proponowanych rozwiązania obowiązywały w kodyfikacji z 1969 r. - zaznacza adw. Rosati.

Podkreśla też, że w uzasadnieniu ustawy próżno szukać wyjaśnień dlaczego rozwiązania cechujące się dużym stopniem generalizacji norm a zarazem elastyczności sankcji nie są w ocenie projektodawców wystarczające dla realizacji celów prawa karnego. W uzasadnieniu projektu nie powołano żadnych danych, ani odnoszących się do częstotliwości występowania przywoływanych w projekcie najpoważniejszych przestępstw, które mają w założeniu usprawiedliwiać reformę, ani też obrazujących surowość wymierzanych za ich popełnienie kar.

Lektura uchwalonej ustawy sprawia wrażenie, jakby rzeczywiste sytuacje w ogóle nie były przedmiotem zainteresowania ustawodawcy, a jedyny cel uchwalonej regulacji stanowiło wywołanie odpowiedniego wrażenia w społeczeństwie - ocenia Prezes NRA.

Wskazuje także, że pod płaszczykiem populizmu próbuje się także forsować zmiany mogące stanowić narzędzie zagrożenia wolności. Jako niebezpieczne w tym względzie jawi się zwłaszcza brzmienie uchwalonego art. 256 par 1a k.k., który kryminalizuje publiczne propagowanie ideologii nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej, lub innej nawołującej do użycia przemocy (jakiegokolwiek zarówno zatem wobec osoby, jak i wobec mienia, np. poprzez pomalowanie pomnika)

w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne. Przepis ten z łatwością użyty może zostać jako podstawa wszczynania i prowadzenia postępowań karnych wobec osób podejrzewanych o propagowanie „ideologii gender”, „ideologii lgbt” czy „faminazizmu”.

Prezes NRA zwraca także uwagę Prezydenta na niezrozumiałe wyposażenie prokuratora w prawo do składania do Sądu Najwyższego wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Jakikolwiek zmiany w odniesieniu do właściwości sądu, ze względu na gwarancyjny charakter przepisów statuujących właściwość, powinny mieć charakter wyjątkowy i nie ma żadnych powodów aby wyposażać prokuratora, nie wyposażając w równoprawne uprawnienie strony, do składania wniosku wymuszającego na sądzie właściwym przekazanie go do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu

Co ważne, uchwalona ustawa nie liczy się w żaden sposób ani ze społecznymi, ani finansowymi skutkami wejścia w życie przyjętych w niej rozwiązań.

Zdaniem Prezesa NRA, uchwalone przepisy nie spowodują ograniczenia przestępczości. Niestety, liczne dostępne badania dowodzą, że samo uchwalenie przepisów nie wystarczy do osiągnięcia takiego skutku. Natomiast ich dalszą i pewną konsekwencją będzie wzrost ilości oraz wzrost długości pobytu osadzonych w zakładach karnym. W ślad za tym wzrosną nie tylko koszty utrzymania systemu penitencjarnego, lecz także problemy związane z readaptacją skazanych po wyrokach. Te wszystkie kwestie zostały zupełnie przez twórców ustawy zlekceważone.

Na zakończenie Prezes NRA podkreśla, że decyzja o zawetowaniu ustawy przez Prezydenta nie będzie przejawem ulegania jakiegokolwiek opcji politycznej lub czynnikom zewnętrznym, ale dowodem na to, że Prezydent RP zgodnie ze swoją rolą stoi na straży praw i wolności obywatelskich oraz dba przy wykorzystaniu dostępnych instrumentów prawnych o właściwy poziom legislacji wymagany w demokratycznym państwie prawnym.

[\(czytaj pismo Prezesa NRA\)](#)

[\(czytaj uchwałę NRA\)](#)



